

Z. Br.

"Zarys historii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, 1925-1965", Stefan Bolland, Zbigniew Żabiński, Kraków : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/4, 850-851

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ostatnia część została poświęcona społecznym konsekwencjom, wynikającym z długowieczności: w odniesieniu do rodziny i okresu pracy zawodowej.

W podsumowaniu autorzy podkreślili powiązania pomiędzy zagadnieniami społecznymi a stanem zdrowia ludności.

Bogactwo informacji, staranne ich opracowanie i załączony indeks czynią książkę wartościowym podręcznikiem dla lekarzy, socjologów i statystyków.

T. O.

Witold Nowicki, *Telekomunikacja współczesna. Próba syntezy*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, ss. 554, ilustr.

Najnowsza książka wybitnego specjalisty wprowadza w całość telekomunikacji w zakresie techniki przekazywania wiadomości na odległość metodami elektrycznymi. Książka przeznaczona jest w zasadzie dla czytelników mających odpowiednie przygotowanie zarówno z matematyki, fizyki i elektrotechniki, jak i z zakresu elementów elektronowych i układów elektronicznych. Mimo to dzięki interesującemu ujęciu treści i zajmującej formie można polecić tę książkę również i czytelnikowi o niższym poziomie przygotowania technicznego. Opracowana została bowiem w taki sposób, że jeśli ktoś nie chce wchodzić w szczegóły zagadnienia ze względu na jego trudność czy specjalność, może — bez szkody dla zrozumienia dalszej treści — pominąć te teksty, które podane zostały drobnym drukiem.

Dla historyka techniki szczególnie interesujący jest rozdział *Rys historyczny telekomunikacji*. Zajmuje on ponad 40 stron. Autor omawia tu kolejno: dzieje okresu przedelektrycznego, początki telekomunikacji elektrycznej, historię telegrafii, telefonii, radiokomunikacji, teletransmisji przewodowej oraz symilografii i telewizji. Uzupełnieniem bardzo zwartej treści są tabele, przedstawiające chronologicznie wynalazki, odkrycia i inne wydarzenia, które umożliwiły rozwój poszczególnych dziedzin i gałęzi telekomunikacji. Rozdział ujęty został wprawdzie w sposób „telegraficzny”, wystarczająco jednak chyba — jak na tego rodzaju książkę — zaznajamia czytelnika z historią powstania i rozwojem telekomunikacji aż do początku lat sześćdziesiątych XX w.

R. W.

Jerzy Pertek, *„Burza”, weteran atlantyckich szlaków*. Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1965, ss. 171, ilustr., plany.

W 1961 r. J. Pertek wydał monografię *Dzieje ORP „Orzeł”*, a po kilku latach wyszła jego analogiczna praca o kontrtorpedowcu „Burza”. Niektóre techniczne fragmenty tej pracy — dotyczące budowy i kłopotów z turbinami „Burzy” — autor opublikował w „Przeglądzie Morskim” (co „Kwartalnik” odnotował w nrze 1/1964, s. 138), ale w książce znajdują się także inne fragmenty, interesujące historyka techniki, przede wszystkim opis przebudowy okrętu.

Z. Br.

Stefan Bolland, Zbigniew Żabiński, *Zarys historii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, 1925—1965*. Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Kraków, ss. 110.

Zarys historii WSE w Krakowie stanowi opisową kronikę tej uczelni, powstałej w 1925 r. jako Wyższe Studium Handlowe, a której znów zawiązkiem był m. in. Instytut Towaroznawczy, utworzony w 1924 r.

Na ss. 7—28 kolejno przedstawiono historię: lat 1925 — 1938 (Wyższe Studium Handlowe), 1938 — 1950 (z przerwą wojenną; Akademia Handlowa) i od 1. IX. 1950 r. (Wyższa Szkoła Ekonomiczna). W rozdziale 4 (ss. 29—35) dano kronikę poszczególnych katedr i zakładów uczelni, a w aneksach (ss. 39—110) kolejno: wykaz składów kierownictwa uczelni, wydziałów i studiów w latach 1925—1965, wykaz pracowników naukowo-dydaktycznych czynnych w uczelni w tym okresie, wykaz nadanych w uczelni stopni naukowych od roku akademickiego 1957/58 i wykaz wydanych w uczelni dyplomów magisterskich od 1946 r.

Z. Br.

Z CZASOPISM KRAJOWYCH

O NAUCZANIU HISTORII NAUKI

W nrze 3/1967 miesięcznika „Życie Szkoły Wyższej” ukazały się dwa artykuły dotyczące nauczania historii nauki: *Uwagi na temat kształcenia historyków nauki* prof. Władysława Jewsiewickiego i *Wychowawczo-dydaktyczna rola historii nauk przyrodniczych* mgra Czesława Wronkowskiego.

Artykuł prof. Jewsiewickiego, stanowiący poszerzoną wersję komunikatu wygłoszonego na XI Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki, próbuje dać odpowiedź na pytanie, jakie wykształcenie powinien mieć historyk nauki i historyk techniki. Autor stawia tezę, że historia nauki i techniki powinna być „specjalnością zdobytą przez normalne studia uniwersyteckie” (s. 47), przy czym „historykiem nauki może stać się historyk z wykształcenia podstawowego, i konsekwentnie — kształceniem kandydatów na historyków nauki zajmują się uniwersyteckie katedry historii nauki przy wydziałach historycznych” (s. 48). Prof. Jewsiewicki tak m.in. motywuje tę tezę: „Historyk nauki powinien mieć dostatecznie opanowaną umiejętność analizy i syntezy materiału historycznego, wysuwania wniosków oraz dokonywania ocen drogą procesu uogólniającego zachodzących zmian na przestrzeni dziejów w rozwoju społecznym konkretnych cywilizacji” (s. 49).

Jak stąd wynika, autora interesują takie tylko badania historycznonaukowe, które są związane z ogólnokulturalną i społeczną rolą nauki oraz z jej uwarunkowaniami społecznymi. Pomija on natomiast takie badania, które ukazują rozwój idei i metod naukowych i ustalają specyficzne prawidłowości rozwoju myśli naukowej. O ile, istotnie, studia historyczne mogą — teoretycznie biorąc — dobrze przygotowywać do badań pierwszego rodzaju, to badania drugiego rodzaju wymagają przede wszystkim dobrego przygotowania z zakresu badanej dyscypliny naukowej, a także z zakresu filozofii nauki, czego nie mogłyby zapewnić studia historyczne.

W naszych poza tym warunkach postulat kształcenia historyków nauki na wydziałach historycznych jest — przynajmniej na razie — niezbyt realny, wydziały te bowiem wykazują bardzo małe tylko zainteresowanie problemami historii nauki i historii techniki. Tym bardziej nie jest realne, aby wydziały historyczne — jak spodziewa się prof. Jewsiewicki — kierowały na specjalizację historycznonaukową najzdolniejszych studentów, posiadających „wszechstronne uzdolnienia w kierunku zarówno nauk humanistycznych, jak przyrodniczych i technicznych; zainteresowania wielostronne, które dadzą się łatwo pogłębić w poszczególnych dyscyplinach wiedzy” (s. 53).

Ten sceptycyzm co do realności tezy prof. Jewsiewickiego nie oznacza zaprzeczenia słuszności jego postulatów co do tworzenia właśnie na wydziałach historycznych katedr historii nauki i historii techniki, wydaje się jednak, że główna